

# Siostry Panas, Jest jak jest

Dziś [nie chcę już małych] burz  
Tanich [i codziennych twych] łez  
Więc nie wracaj już,  
By znów mówić, że jesteś sam.

Dzień [dużo dni] noc [nocy sto] wiele lat  
Głupia wiara w czas, mijający czas  
Który zmieni coś, zbliży nas.

Nie mów nic [nie mów nic], nie powtarzaj się  
Sam to wiesz [sam to wiesz] zawsze było źle  
Dosyć prób [dosyć prób] to już wieczór  
To już mrok, pożegnajmy się bez słów

Pójdiesz dalej - zwykły fakt  
Wszystko ma swój kres, przecież musisz czuć  
Nie ma słowa wróć, jest jak jest.